

dla ministrantów z klasy trzeciej i szóstej ze szkoły podstawowej oraz trzeciej gimnazjum we wtorek o godz. 17 w sanktuarium. W sobotę o 19 próba scholii starszej. We środę o godz. 17 z placu przy sanktuarium wyjazd na pielgrzymkę do Francji. Prosimy o modlitwę w intencji pielgrzymów. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Za tydzień nasza pielgrzymka do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki o godz. 16.00 w Sanktu-

arium. Również w przyszłą niedzielę, na sumie, zmiana tajemnic różańcowych. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Anna Cichoń, Czesława Stanisław, Adam Błaszcz, Teresa Misiak, Jerzy Koperstyński, Elżbieta Koperstyńska, Iwona Guzik. Na Woli: Teresa Majdosz, Krystyna Bilas, Anna Majdosz. Prosimy na Woli o skoszenie trawy przy kościele.



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok X nr 23 28. 05. 2017 r.



Data	Godz.	Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego
Poniedziałek 29. 05	7:00	Zm. Jan Madej /greg/
	8:00	Zm. Genowefa Marczak w 4 rocz. Śmierci Zm. Zofia Biłas i Benedykt Dulski
D a l i o w a — Kapliczka	18:00	Zm. Henryka Zajac/int od męża ,dzieci synowej i wnuków/
Wtorek 30. 05	7:00	Zm. Jan Madej /greg/
	8:00	Za duszę zmarłej Panu Bogu wiadomej
	18.00	Zm. Czesława, Zofia, Stanisław, Bronisława Juskiewicz
Środa 31. 05	7:00	Za dusze w czyśćcu cierpiące
	8:00	Zm. Jan Madej /greg/ Zm. Franciszka i Kazimierz Magierowscy
	18.00	Zm. Zbigniew Kotowicz/int. od Bernadety/
Czwartek 01.06	7:00	Zm. Gertruda Ziębicka w 1 rocz śmierci
	8:00	Zm. Jan Madej /greg/ - poza parafią Zm. Barbara i Mieczysław Lewiccy
	18:00	O szczęśliwe rozwiązanie, Boże błogosł dla Justyny Zm. Paweł Skubiński
Piątek 02.06	7:00	Za z rodziny Puchalik
	8:00	Zm. Michał Marczak
Wola	17:00	O zdrowie Boże błogosł i opiekę Matki Bożej dla Farbaniec i jej rodziny/int od Rózy św. Tekli/
	18:00	Zm. Jan Madej /greg/ Zm. Zbigniew Kotowicz/int od całej rodziny/
Sobota 27.05	7:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/int od rodz Binkowiczów i Nieznańskich/
	8:00	Zm. Helena Konieczna/int od Koła Łowieckiego/
	18:00	Zm. Stanisław Zawada/Gregorianka/
Niedziela 28.05	7:00	Zm. Stanisław Zawada/greg/
	8:00	Zm. Aleksander Krężel w 5 rocz. smierci
/Wola/	9:30	Zm. Stanisława, Weronika, Stanisława, Jan, Józef
	11:00	O zdrowie, Boże błogosł dla sióstr z Rózy św. Faustyny W intencji parafii
Lipowiec	16:00	O zdrowie, Boże błogosł i opiekę Matki Bożej dla Jana i Janiny Bauer

Niebo istnieje na prawdę

Kiedy Apostołowie prosili Jezusa, by nauczył ich modlitwy, ten zaczął ją słowami: „Ojciec nasz, który jesteś w niebie ... przyjdź Królestwo Twoje...”

Gdzie jest to niebo - od czasów Wniebowstąpienia pytają wyznawcy Jezusa. Analizując teksty ewangeliczne można by uznać, że niebo jest gdzieś w górze – wszak podczas chrztu Jezusa rozwarło się niebo i dał się słyszeć głos Boga, także w przywołanym fakcie Wniebowstąpienia, „Jezus wznosił się ku górze i znikł przed oczu uczniów”. Czy to co określamy niebem, ów błękit w słońcu i czerń wśród nocy jest niebem, które przygotował nam Bóg? W świetle współczesnych badań kosmosu wiemy, że przestrzeń międzygwiazdowa jest próżnią przybierającą różne ko-

lory w zależności od naświetlenia. Wiemy, że gdy człowiek wylądował na księżycu, również nie widział nieba. Ale znamy wypowiedź pierwszego człowieka, który postawił swą stopę na Księżycu, Amerykanina Neila Armstronga, który powiedział, że stojąc na księżycu odczuł bliskość Boga. Podobne uczucie miał Anglik Hillary i Sierp Tensing, gdy jako pierwsi ludzie osiągnęli przed pięćdziesięciu pięciu laty najwyższy szczyt świata Mount Everest. A więc można odczuć bliskość Boga, gdzieś w górze, gdzieś w samotności. Jeżeli nieba nie ma tam w górze, to może w ogóle go nie ma. Przecież sam Pan Jezus powiedział kiedyś, że „niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą”. Jeżeli niebo jest przemijające, to gdzie spędzi wieczność dusza człowieka, gdzie spotka się w Bogiem twarzą w twarz? Słowa Jezusa odnoszą się do ludzkiego pojmowania świata, ludzkiego pojmowania nieba jako określonego miejsca, a nie jako



stanu bytu ludzkiej duszy. Zapominamy, że Jezus powiedział również „Królestwo moje nie jest z tego świata” i „w domu Ojca jest mieszkań wiele”. Możemy z tego wyprowadzić wniosek, że oprócz świata materialnego, ko-

smosu, istnieje jeszcze inny świat, w którym Bóg przygotował mieszkania dla tych, którzy żyją prawem Bożym i Ewangelią. Świat, do którego żaden z ludzi nie wniesie nic materialnego, nic z majątku jaki osiągnie na tym świecie, mieszkań, samochodów, kont bankowych. Jest niebo jedną z tajemnic Boga, o którym Jezus mówi, że „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało”, co Bóg przygotował dla tych, za których zbawienie oddał życie swego Syna jednorodzonego. Wśród anegdot o niebie można znaleźć i taką. Święty Piotr wpuszczając dusze do nieba dokonuje ich rozrachunku z życia ziemskiego, aby się dostać do nieba trzeba uzyskać przynajmniej tysiąc punktów. Właśnie dokonuje rozliczenia jedna z dusz. - Święty Piotrze codziennie modliłem się, nigdy bez poważnej przyczyny nie opuściłem Mszy świętej – To prawda, masz za to 50 punktów – odpowiada Święty Piotr. - Wspomagałem biednych, karmiłem głodnych, odwiedzałem chorych. – Masz za to kolejne 50 punktów. O czym tu dalej mówić, zastanawia się biedna dusza i z rezygnacją stwierdza, więcej punktów już chyba nie zaliczę, Święty Piotrze, muszę liczyć na nieskończone miłosierdzie Boże. – W porządku – odpowiada święty Piotr – za to zaliczam ci 900 punktów. Masz więc tysiąc. Proszę wchodzić i otwiera przed duszą furtę do nieba. To anegdota, ale ile w niej życiowej prawdy. Na drogę do nieba z ziemskiego życia zabierzemy tylko to, co ma jakąkolwiek wartość przed Bogiem. Czy dobre uczynki, prawe życie, miłość Boga i bliźniego przeważają szalę zła, które czyniliśmy w życiu? Czy nawet dobry żywot ziemski jest gwarancją zbawienia? Wszystkie nasze uczynki, całe nasze postępowanie byłoby niczym, gdyby nie wielkie miłosierdzie Ojca niebieskiego. To Pan Jezus swoim nauczaniem uświadomił światu, że Bóg jest nie tylko sprawiedliwym Sędzią, który ukarał grzech pierworodny, zesłał na świat potop, doprowadził do pomieszczenia języków podczas budowy wieży Babel, zrównał z ziemią Sodomę i Gomorę, ale przede wszystkim Bóg jest miłosiernym Ojcem, Bóg jest Miłością. Bóg czeka na nawrócenie każdego grzesznika, gotów odpuścić wszystko nawróconym. Miło-

siemy Ojciec czekający u bram nieba na każdego syna marnotrawnego. Zmierzamy ku niebu różnymi drogami, często są to kręte ścieżki, pełne czyhających na nas niebezpieczeństw, a przecież droga do nieba jest drogą prostą, chociaż trudną, to droga śladami Jezusa, Jego życia, męki i śmierci, to droga wytyczona przez Ewangelię, droga ośmiu błogosławieństw wypowiedzianych w Kazaniu na Górze. Trzeba być błogosławionym, czyli sławionym przez Boga, by osiągnąć życie wieczne w Królestwie Niebieskim, w prawdziwym niebie, pozwalającym na oglądanie Boga twarzą w twarz. /Red./

NIEWIERNY

Przychodzą na mnie godziny zwątpienia, gdy tracę wiarę w Twoją dobroć, Panie, w Twe miłosierdzie, w Twoje miłowanie, w wolę zbawienia, a nawet w Twoją istność i władanie.

Naówczas pragnę, abyś w błyskawicach na niebo wstąpił i w płomieniach cały, Pan pełen mocy i Bóg pełen chwały, choćby w źrenicach Twoich złowróżbne dla mnie skry gorzały:

Choćbyś mnie stracić miał karzącą ręką z powierzchni ziemi gdzieś w czarne bezdenie na beznadziejne wieczyste cierpienie; albowiem męką najokropniejszą z wszystkich jest wątpienie.

Gdy Ty mi konasz, dusza we mnie kona, noc się ogromna, wieczna rozpościera; myślom się otchłań i przepaść otwiera, nieprzenikniona i dusza kona, i serce umiera.

Zjaw się, o! zjaw się na wysokim niebie na wozie wichrów, na ognia rydwanie, zjaw się, jak słońca blask na oceanie, daj ludziom Siebie! Zjaw się na niebie, o Boże... O Panie!...

/Kazimierz Przerwa-Tetmajer/

„Final Olimpiady Wiedzy o Wielkich Polakach – Śl. Boża m. Anna Kaworek”

Dnia 12.05.2017r. w Miejscu Piastowym odbył się finał Olimpiady Wiedzy o Wielkich Polakach. W tym roku tematyka dotyczyła Współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Św. Michała Archaniola – m. Anny Kaworek. Urodziła się ona w Biedrzychowicach, na Górnym Śląsku 18.06.1872 r. w licznej rodzinie ekonoma ziemskiego Franciszka i Franciszki z d. Langer. Jej dzieciństwo przypada na okres „Kulturkampf”, czyli akcji germanizacyjnej rządu Bismarcka. Anna jednak wyrosła w polskiej i katolickiej rodzinie, dzięki której była odporna na zły wpływ otoczenia. Mając 20 lat wyjechała do swej siostry – Albiny, gdzie poznała kleryka salezjańskiego – ks. Piotra Sikorę, który opowiedział jej o św. Janie Bosco i Salezjanach w Turynie. Wtedy stwierdziła, że wstąpi do zakonu. On jednak radził jej, by udała się do Miejsca Piastowego, gdzie ks. Bronisław Markiewicz otwiera podobny zakład. Gdy przybyła na miejsce, przeraziła się. Zamiast klasztoru, ujrzała starą plebanię i ogromną biedę. Zabrała się jednak do ciężkiej pracy w gospodarstwie i na rzecz zakładu. Dziewcząt zaczęło przybywać. Również ksiądz Markiewicz chciał przyrodzić swoich kleryków w suknie zakonne. Anna wraz z kilkoma kandydatkami w 1898r. złożyła (nieformalne) śluby zakonne na ręce ks. Bronisława. Siostry nie miały zatwierdzenia kościelnego, jednak zaczęły odejmować placówki w całej Polsce i tam wychowywać opuszczoną młodzież. Oprócz skrajnej nędzy, wielkim krzyżem było dla nich trzykrotne rozpedzenie ze strony bp. Pelczara, który nie zgadzał się na utworzenie zgromadzenia. Dopiero, gdy zmienił się biskup, dnia 21.09.1928 r. siostry uzyskały zatwierdzenie. Anna była przełożoną do swojej śmierci 31.12.1916 r. Zmarła w opinii świętości. Całe życie poświęciła na pomoc innym. Bardzo się cieszę, że mogłam przygotowywać się cały rok, ucząc się o tak wspaniałej postaci. Po zajęciu pierwszych miejsc w ćwierćfinale i półfinale, udało mi się awansować do najwyższego etapu archidiecezjalnego. Tam była już tylko najlepsza trzydziestka,

spośród kilku tysięcy uczestników. Egzamin składał się z części pisemnej, po której najlepsza dziesiątka awansowała do części ustnej. Po obu etapach zajęłam trzecie miejsce, wygrywając tym samym główną nagrodę – wycieczkę do Włoch. Na końcu chciałabym bardzo podziękować mojemu katechecie – ks. Sebastianowi, który przygotowywał mnie i motywował do ciężkiej pracy. Jego pomoc była niezastąpiona, za co jestem mu bardzo wdzięczna. Trzeba jednak powiedzieć, że mimo moich usilnych starań, nie bym nie osiągnęła, gdyby nie Pan Bóg. To On sprawił, że mogłam zejść tak daleko. Nie jest to efekt tylko mojej pracy, ale przede wszystkim ogromny dar. Przez to bowiem On objawił swoją wielkość i winniśmy Go za to uwielbiać. Dziękuję Ci Boże, że mogłam poznać tak wspaniałą postać - m. Annę Kaworek i przez nią wychwalać nieskończoność Twych łask. Sama nie dałabym sobie rady, ale „Skoro Bóg z nami, któż przeciwko nam?”/Joanna Futyma/

Ogłoszenia duszpasterskie

W najbliższą niedzielę Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Dzisiaj święcenia diakonatu, a za tydzień, w sobotę święcenia kapłańskie. W dniach nowenny do Ducha Świętego módlmy się za tych, którzy będą przyjmować święcenia, by jak najlepiej przygotowali się do posługi kapłańskiej. W poniedziałek jeżeli nie będzie padać Msza św z nabożeństwem majowym będzie w Daliowej w kapliczce. We środę zakończenie nabożeństw majowych. Prosimy, aby dzieci które na majówkach zebrały naklejki przyniosły w czwartek do kościoła plansze z naklejkami. W piątek dzieci które najgorliwiej uczęszczały na nabożeństwa otrzymają upominki. W czwartek od 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu potem Msza św. Również w czwartek 1 czerwca początek nabożeństw ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zachęcamy do liczego udziału w tych nabożeństwach. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek i sobota miesiąca. W pierwszy piątek spowiedź w Sanktuarium od godz. 17.00, na Woli od godz. 16.00, a następnie Msza św. i nabożeństwo. Zbiórka